



Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych,
w drukarni
ST. CIESZAŃOWSKIEGO.



PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 3

Jutro N. H. ROZANCO.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reamura.

Dzień godzina	Barometr na 00 l.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI:
7 27	7, 376	+ 4,5	+ 2,0	Pa. wschodni słaby	Pochmurno	
12	7, 071	11,6	4,8	„ średni	Pogoda z Chmurami	
4 3	7, 594	12,8	4,5	„ „	Chmury	
9	8, 121	+ 6,8	+ 2,0	„ mocny	Pogoda z Chmurami.	

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.
A U S T R Y A

Wiedeń 21 Września.

W skutku ciągłych podpałów wybuchł na nowo ogromny pożar w Stambule d. 30 sierpnia. Kilka tysięcy domów stało się pastwą płomieni, a gdy między innymi zgorzała i większa część młynów, zaczyna już brakować maki.

PORTUGALLIA

Lizbona 14 Września.

Generałowi Saldanha został w nadgrodzie okazanego w d. 25 lipca pod Oporto mężstwa i kierowania wojskiem udzielony wielki krzyż orderu wieży i miecza. *Cronica* ogłasza dekret rejenta, na mocy którego wszystkie przez Don Miguela od d. 25 kwietnia 1828 wydane rozporządzenia, wyjąwszy sądowe i administracyjne nie noszące na sobie wyraźnego politycznego charakteru, za nieważne ogłoszone zostają. — Sir John Campbell, na okręcie pojmany, jest w więzieniu zamku S. Jerzego w Lizbonie. Znalaziono u niego

papiery okazały, że rozgłoszone rozdwojenie jego z Don Miguelem było tylko maską, że on owszem z formalnemi zleceniami tegoż do przyjaciół zagranicznych wysłany był; a więc aresztowanie jego nastąpiło prawnie, ponieważ nie jechał jako angielski poddany opuszczający służbę Don Miguela, lecz jako wysłannik Don Miguela.

Lord William Russel przesłał list angielskiemu vice-konsulowi w Lizbonie Panu Meagher. Ten lord oświadcza, że on wspólnie z admirałem Parker wszelkiemi środkami zabezpieczać będą własność angielskich poddanych, ale zarazem przestrzega tychże, aby bronią w ręku żadney nie popierali strony, albowiem neutralna Anglia przekraczającego neutralność nie broni. To oświadczenie nie nie podobało się Anglikom.

Pod walecznym dowódcą Bernardo da Sawa, odeszła z Oporto wyprawa do Peniche, celem zrobienia dywersyi w tyle wojska Don Miguela.

TURCYA.

Konstantynopol 27. Sierpnia.

Ajent sultana exdefterdar Femi-Efendi, przybył onegdaj do Alexandryi na korwecie

tu zechcą; po odbyciu kwarantanny ma odjechać do Kandji, polecenia jego mają być nader ważne. W czasie krótkiej niebytności Mehmeda Alego, bawieć będzie Ibrahim pasza w Alexandryi i Kajro, za powrotem oycy odwiedzi Mekkę i powróci znowu do Adama swoy głównej kwatery. Całe wojsko egipskie ma być całkiem nowo organizowane przez pewnego jenerała cudzoziemca. *Monitor* turecki podaje liczbę spalonych w Galathea domów tylko na sto i 150 sklepów. Cztery lub pięć korwet tureckich odesłano do arsenałów i rozbrojono, co ma być skutkiem zawartego sprzymierza z Rossyą. Małe okręty, które dawniej przywoziły zboże z Czarnego morza, są teraz wcale nie czynne, południowa albowiem Rossya nie ma mieć wiele zapasów. (G. W.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.

P R U S S Y.

Berlin 15 Września.

Berliński Tygodnik Polityczny donosi: »Bardzo interesowną będzie zapewne (choć niezareczona) wiadomość, że rząd francuzki zaczyna otaczać Huninę nowemi fortyfikacyami, które nawet mają jeszcze bliżej do Bazylei się ciągnąć, niż zniszczone waly twiedzy Abatuci, która jak wiadomo w r. 1815 groziła zniszczeniem temu miastu. Czy ta wiadomość jest prawdziwą, nie może długo zostać tajemnicą. Rzeczywiste obwarowanie Huningen o tyle byłoby nader ważne o ile leży w tym wyraźne nadwężenie artykułu trzeciego paryzkiego pokoju.«

(G. P. S.)

F R A N C Y A

Paryż 17 Września.

Szuanerya w północnej Francyi zwolniała cokolwiek po ostatnich przedsięwziętych środkach. Wnyska linijowe i policya znstały wzmocnione. Obawiają się jednak zimy, jeszcze teraz napadani zostają podróżni i wozy pocztowe, z których wyjmują depesze ministerjalne. Na południu trwa bardzo wielkie rozjątrzenie. Tameczni republikanie i karliści, już dosyć przez własne sprzeczki rozjątrzeni, i przez nienawiść przeciwko rządowi podsycają swą walkę, jeszcze przez udział w sprawie Don Pedra lub Don Miguela, i poruszeniami w Hiszpanii. Rząd znajduje wiele trudności w utrzymaniu porządku w

tak obszernym kraju. P. Argout przepędza bezsenne nocy nad pisaniem w tej mierze okólników do prefektów; lecz ci dają mu częstokroć najszczególniejsze odpowiedzi; jest zatem podobieństwo, iż w krótkce czytać będziemy w *Monitorze* o wielu zmianach prefektów, co jednak ministrowie ile możliwości zwlekają, aby przez podobne środki nie narobić znowu hałasu.

Wyższe duchowieństwo nie zdaje się jeszcze zadowolone terażniejszym porządkiem rzeczy. Arcybiskup w Rouen, kardynał Croy, obrał właśnie ten czas, kiedy król powracając z Cherbourga miał do tego miasta wstąpić, dla objeżdżania swej dyecezy.

Gazeta *Temps* wyraża: — »Ministerialni politycy mówili wczoraj wieczór, że izba deputowanych z pewnością rozpuszczona nie będzie; również nie nastąpi zmiana ministrów. W każdym razie jednak mogą te pytania dopiero teraz za powrotem króla być rozstrzygnięte. Z resztą może nastąpić, iż z powodu zagranicznych stosunków, roztrząsanie pytań parlamentowych odłożonem zostanie, jednakże nie uważamy tego postanowienia za niezmiennie.

Piszą z Brestu: Nasze miasto życzy sobie bardzo odwiedzeń króla, i dziwi się, iż wostatniej podróży, tutejszy daleko ważniejszy port, przed tamtym w Cherbourgu nie otrzymał pierwszeństwa; przypisują to wpływowi nieprzychylnego naszemu miastu Panu Rigny. Port tutejszy znajduje się w najsłabszym położeniu, czynsze z domów o czwartą część spadły, a posiadacze domów znajdują się w krytycznym położeniu. Od sześciu miesięcy nie ladował tu żaden okręt wojenny, najmniejszy port francuzki więcej w tym roku uzbroił okrętów, niżeli Brest, który przecież jest najznakomitszym w naszym kraju. My się spodziewamy, iż podróż króla do naszego miasta, poprawiłaby nasze okoliczności.

Parowy okręt *Sphinx*, powrócił z Portsmouth, dokąd odprowadził lorda Durham. — Przyprowadzi on teraz okręt *Luxor* na którym znajduje się egipski obelisk z Cherbourga do Rouen, z kąd przewieziony będzie do Paryża. (G. P. S.)